

Piotr Ziola, Wszystko co mam

Nie zapalam światła
Nie zaglądam w lustro
Na zachody słońca wolę czekać sam

Nie śpiam spokojnie
Nie uśmiecham się szczerze
Stojąc w oknie wsłuchuję się w wiatr

Nie otwieram oczu
Po omacku lepiej
Choć gubię się w miejscach, które dobrze znam

Nie zadaję pytań
Ale chciałbym wiedzieć
Czy dałoby się umrzeć tak na jakiś czas

Wszystko co mam
Ze sobą zabrałem
Wsiadam w taksówkę
Wyjeżdżam do Włoch

Wszystko co mam
Tobie oddałem
Wyślij pocztówkę
I nie mów skąd

Nie podlewam roślin
Nie zmywam naczyń
W moim domu jest mnie coraz mniej

Nie pamiętam imion
Nie rozróżniam twarzy
Każdy, z kim rozmawiam
Zabiera mi tlen

Nie czekam na święta
Ja mam ciągle wolne
A kolejne lato
Omija mnie

Nie odwiedzam kina
Te historie są zbyt proste
Każą chodzić spokojnie
Kiedy muszę biec

Wszystko co mam
Ze sobą zabrałem
Wsiadam w taksówkę
Wyjeżdżam do Włoch

Wszystko co mam
Tobie oddałem
Wyślij pocztówkę
I nie mów skąd

Wszystko co mam
Ze sobą zabrałem
Wsiadam w taksówkę
Wyjeżdżam do Włoch

Wszystko co mam
Tobie oddałem
Wyślij pocztówkę
I nie mów skąd

Wszystko co mam
Ze sobą zabrałem
Wsiadam w taksówkę
Wyjeżdżam do Włoch

Wszystko co mam
Tobie oddałem
Wyślij pocztówkę
I nie mów skąd